Nr 235. ROK 1838. PONIEDZIAŁEK 15 PAŹDZIERNIKA

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięcznie złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Winc. Kad.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Dzierżymir.

# Gazeta Krakowska.

*OBSERWACYE METEOROLOGICZNE*

| Dzień | Barometr do 0 ° R. red. w miarze Paryzkiéj | stopnie ciepła podług Reaumura | Psychometr | Wiatr | Stan Atmosfery. | Zjawiska napowietrzne i różne uwagi |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 6 | 27,, 0, 927 | † 2, 5 | 2, 41 | Zaden | Pochmurno | |
| 13 2 | 1, 153 | † 13, 0 | 2, 85 | Pn Zachodni słaby | ,, | Deszcz |
| 10 | 3, 286 | † 6, 9 | 2 0] | Zaden | ,, | |
| 6 | 3" 724 | † 4°, 8 | 2 " 83 | Zaden | Pochmurno | w nocy desz |
| 14 2 | 3, 480 | + 8. 3 | 3, 00 | pn Wschodni słaaby | ,, | Deszcz Snieg |
| 10 | 5, 029 | † 6. 6 | 2. 81 | Północny słaby | ,, | Deszcz |

## Część Urzędowa.

*Nro* 7306.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI.

W SENACIE RZĄDZĄCYM

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Padaje do wiadomości publicznéj, iż w skutek uchwały Senatu Rządzącego w dniu 24 września r. b. do Nr. 5549 zapadłéj, odbywać się będzie w biórze Wydziału Spraw Wewnętznych i Policyi w dniu 25 b. m. i r. o godzinie 10 z rana licytacya in minus na wypuszczenie w jeduoroczną entrepryzę oświecania latararniami miasta Krakowa i Jego przedmieść, to jest przez czas od dnia 1 stycznia do ostatniego grudnia roku przyszłego 1839 trwać mającą. Cena pierwszego wywołania oznaczona jest w kwocie złp. 14830 chęć licytowania mający opatrzeni w vadium złp. 1500 wynoszące w miejscu i czasie powyż wspomnionych zgłosić się zechcą o innych warunkach w biórze Wydziału Spraw Wewnętrznych w godzinach urzędowych dowiedzieć się można.

Kraków dnia 3 października 1838;

Senator Prezydujący,
SOBOLEWSKI.

(2r.) Referendarz *L. Woff.*

*Nro* 7210.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI.

W SENACIE RZĄDZĄCYM

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu*

Podaje do wiadomości publicznéj, iż w dniu 24 b. m. i r. o godzinie 10 rannéj odbywać się będzie w biórze Wydziału Spraw

Wewnętrznych i Policyi licytacya in minus na dostawę dla pociągów skarbowych, owsa korcy 706 garncy 3½, siana centnarów 1,594 funt. 60, słomy cent. 1065. Chęć licytowania mający opatrzeni w stósowne vadia w miejscu i czasie powyżéj wskazanych zgłosić się zechcą, gdzie także o innych warunkach wiadomość udzieloną będzie.

Kraków d. 4 października 1838.

Senator Prezydujący
Sobolewski.
(2r.) Referendarz L. *Wolff.*

---

*Nro.* 5267.

OBWIESZCZENIE.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARU W SENACIE RZĄDZĄCYM *Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.*

Z mocy uchwały Senatu Rządzącego pod dniem 1 b. m. ad Nro 5581 zapadłéj, do publicznéj podaje wiadomości iż w dniu 23 b. m. i r. w godzinach rannych odbywać się będzie w Wydziale Dochodów Publicznych licytacya wkupnego, na wypuszczenie w wieczystą dzierżawę realności Boży Dar inaczéj Swinia Krzywda zwanéj, do zgromadzenia XX. Missyonarzy krakowskich na Stradomiu fundowanych, należącéj, w gminie okręgowéj Zwierzyniec przy Nowéj Wsi położonéj, — o rozległości téj realności, rodzaju pożytków z niéj ciągnąć się mających, ilości wkupnego od którego licytacya rozpocznie się, kwocie kanonu czyli czynszu rocznego, z resztą o wszelkich innych warunkach wieczystego dzierżawcę obowięzywać mających, pretendenci téj dzierżawy w biórze Kommissyi Włościańskiéj poinformować się zechcą, a następnie w dniu i miejscu oznaczonemi, zaopatrzeni w vadium odpowiadać mające $\frac{1}{10}$ części praetii licyti stawić się.

Kraków dnia 9 października 1838 roku.

Senator Prezydujący,
W. Wolff.
(2r.) *Nowakowski* Sekr.

---

OBWIESZCZENIE

W dniu 19 października r. b. o godzinie 10 z rana w Sukiennicach M. Krakowa odbędzie się licytacya prawnie zajętych ruchomości, jako to: stolarszczyzny, zwierciadła, obrazów, landszaftów, okrajków, i różnych sprzętów domowych; a zaś dnia 23 tegoż m. i r. b. o godzinie 2 po południu wydzierżawiony zostanie na 3 lata dochód z domu na Smoleńsku przy Krakowie pod N. 205 stojącego. Chący takowy licytować złoży vadium złp. 50. Warunki dzierżawy przed samą licytacyą odczytane będą.

Kraków d. 5 października 1838.

*Dziarkowski* Kom. Sąd.

---

## Częśc Polityczna.

WIDOMOŚCI Z POCZTY WCZORAJSZÉJ.

— *Paryż 6 Pździernika.* —

Król Ludwik Filip rozpoczął dziś 66. y rok życia.

Xiąże Orleans powrócił wczoraj po południu z Luneville.

*Wiadomości z Hiszpanii.* »Cabrera ma zamiar zwołać kortezów prowicyi Walencyi i Arragonii podług dawniejszych form. Zgromadzenie to ma się odprawić w Morelli. Siła zbrojna prowincyi Biskajskich jest teraz bardzo czynną, tak, że sprawa królowéj, coraz mocniéj zagrożona jest upadkiem. Marcto zdaje się w tym celu zagrażeć Portugalettę i Bilbao, aby zwrócić uwagę Espartery w tę stronę, i ułatwić tym sposobym korpusom karlistowskim wtargnienie przez *Incosnationes* do Kastylii.

Nowy wojownik występuje przeciw Cabrerze, to jest znany jen. Van Halen, któremu rząd madrycki powierzył dowództwo rozbitéj przez Cabrerę armii centralnéj pod Morellą.

»Zdaje się że układy o pożyczkę z Rotschildem dotąd nieukończone, i wiadomość o ich zawarciu była trochę zawczesna.

Podług dzienników madryckich z dnia 27 z. m. małe oddziały karlistów, zaczynają pokazywać się znowu w bliskości Madrytu, nakładają po różnych miejscach kontrybucye.

Forkadell ma zamiar połączyć się z Cabrerą.

Niedawno donosiły dzienniki oppozycyjne, że już teraz Espartero zacznie działać stanowczo, — że odebrał znaczne summy z Madrytu na wypłacenie żołdu, — że w wojsku jego najlepszy duch panuje, — że Munagorris, (który tam gdzieś na pograniczu Francyi zbiera nowe legijony ze zbiegów karlistowskich, ale dotąd znaku życia niedaje); ma działać przeciw D. Carlosowi; i t. p. — Dziś po odpędzeniu krystynistów z pod Morelli i zniweczeniu — tak nazwanéj armii centralnéj, po zbiciu korpusu Alaixo, który podobno nie lepiéj wyszedł jak Oraa pod Morellą, — zaczynaią znowu téż dzienniki usprawiedliwiać Esparterę, że ten wojownik niesłusznie ma sobie zarzucaną niedeterminacyą, — że całą przycsyną jego bezczynności jest wielki niedostatek pieniędzy, — tudzież bezkarność i demoralizacya w wojsku jego. Z tego wszystkiego wypływa, że dzinniki oppozycyjne, powinnyby zawsze odczytać dawniejsze swoje numera, za nim się wezmą na nowo do pisania o dalszych poruszeniach armii hrabiego Luchano.»

Don Carlos opuścił dnia 27 września Balmasedę i udał się do Durango. Mówią że ma zamiar odwiedzić główną kwaterę jenerała Cabrery, lecz ten miał prosić, aby tego nieczynił.

Niepotwierdza się wiadomość, jakoby jenerał Sanz, szef sztabu armii biskajskiéj miał uciec do Francyi, unikając kary za wdawanie się w porozumienia z Esparterem; gdyż on raczéj za pozwoleniem D. Carlosa używa kąpieli w Betelu. —

Jenerał Aloix za przegraną potyczkę z karlistami, w któréj znaczną poniósł klęskę, ma ulegdz temu samemu losowi co Oraa, to jest być usuniętym od czynnéj służby.

Wtargnienie karlistów do prowincyi Santander w kierunku Santony potwierdza się i 3000 karlistów znajdują się już tylko o jeden dzień marszu od miasta Santander, gdzie wielki popłoch panuje, i dokąd posiłki z San Sebastian spiesznie są wyprawiane.

*Od granicy Katalonii 2 października.* »Sprawa D. Carlosa przybiera w Katalonii równie jak w innych północnych prowincyjach, korzystny obrót, Baron Mer znajduje się w Barcellonie, z któréj wychylić niemoże, bo nieposiada potrzebnych środków ku temu, i w miejscu samem objawiają się codziennie symptomaty anarchicznych porusze ń. Trillo i Carbo zamknięci są z swojemi brygadami w Tarragonie i po miasteczkach Ampurdonu. Kolumna karlistowska hrabiego Espana znajduje się nad Ebrem, sam zaś przeciąga między górami i posuwa swoje zagony aż do równiny Vich. Tymczasem w Berga panuje największa czynność, bataliony ćwiczą się w obrotach, i uczą robić bronią nowozaciężnych. Dywizya od armii Cabrery przeznaczona do działania w Katalonii; spodziewaną tam jest co chwila. Sam Cabrera obległ Falcetę.

Papiery 5 procentowe hiszpańskie na giełdzie paryzkiej ważą się pomiędzy $19\frac{1}{4}$ i $19\frac{1}{2}$; — we Frankforcie zaś nad Menem pomiędzy $7\frac{1}{2}$ i $7\frac{3}{4}$ za 100.

## Wiadomości z poprzednich poczt.

*— Lwów 2 Października —*

Wiadomo, że nawet wszędzie znajdują się lekarze (doktoryzowani), którzy powstają na kuracye niereceptowe, a z tych należy dziś do celujących, metoda Prysnica. Obiedwie są wyleczające, a zatem zbawienne jak skoro stosownie użyte. (*) Niewchodząc w powody, dla których powstają przeciwko tym

(*) Zawsze jednak bezpieczniéj, przy używaniu tych nowo wynalezionych kuracyi, używać rady biegłego i doświadczonego medyka. *Przypisek R.*

metodom, zwolennicy nauki, która z pomiędzy wszystkich znanych, najmniejsze uczyniła postępy, godną jest uwagi wiadomość jaką udziela uczony doktór Blum, rodem Szwajcar o kuracyi zimną wodą, zaprowadzonéj przez Prysnica w Grefenbergu w Szlązku. Oto są własne słowa tego zacnego odszczepieńca sztuki na ryzyko kurującéj, udzielone w *Rozmaitościach* tutejszéj gazety. — »W ciągu ośm tygodniowego pobytu mego w Gräfenbergu przymuszony jestem wyznać iż wiele wypadków widziałem, w które nie wierzyłem dawniéj. Człowiek, który jeszcze przed 10 laty za pługiem chodził, leczy prostą świeżą wodą, choroby uważane przez górno-mądrych lékarzy za niewyleczone, i wiele uchybień nadużyciem lekarstw zrządzonych naprawia. Ztąd wynika, że Pryśnic wyżéj stoi, niżeli wielu z medycznych fabryk dostarczonych doktorów, bo nietylko sam więcéj działa, ale częstokroć naprawia to, co inni zepsuli. Dla pacyenta ma wykonywanie daleko większą wartość, niźli najuczeńsza definicya. Dobrze, iż raz przecie *doświadczenie* odniosło górę nad swoją córką *teoryą* i że tę, brudami przesiąkłą wodą oczyszcza. Zapewnić mogę, że tu najuporczywsze artrytyczne, skrofuliczne i syfilityczne choroby, bądź doznają polepszenia, bądź zeszczętem wyléczonemi bywają. Widziałem osoby reumatyzmowe, zupełnie na siłach podupadłe, a teraz zdrowe i czerstwe. Odwidzałem ludzi w okolicy, którzy léczyli się tu przed kilką laty, widziałem bliżny skrofulicznych wrzodów i osoby z różnych wyprowadzone chorób; tak, iż przekonałem się dostatecznie, że umiejętném użyciem czystéj wody, może w chorym organizmie nastąpić pomyślna zmiana, i że nie każda choroba do skutecznego wyléczenia potrzebuje osobnego lékarstwa. Dziwne są przesilenia, jakie się tu zdarzają i godne uwagi lékarza; w ogóle powiedzieć mogę iż lékarz ujrzy tu nie mało nowych wypadków, jakie dawniéj nawet mu na myśl nie wpadły; atoli kto sam dostatecznie nie przekonał się o tém co tu ową prostą metodą wykonywaném bywa, śmiesznym się robi, wydając sąd zawczesny. Wielu chorych, których lékarze za niewyleczonych i prawie już za nieboszczyków ogłosili, jeźli mieli tyle odwagi i poddali się rzeczonéj kuracyi, zdrowi i czerstwi powrócili do domu.«

---

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

*Od dnia 14 do dnia 15 Października.*

Kopyciński ob., Schippoff jener, z Polski; — Słubowska ob., z Pruss.

*Wyjechali z Krakowa.*

Tomaszewski ob., do Galicyi.

---